



organ Towarzystwa Kupców i Przemysłowców — Tow. Kupców i Młodzieży handlowej i Tow. drobnych kupców; organ Komitetu wynalazców polskich; organ nieoficyalny Towarzystwa w. p. Urzędników prywatnych, zalecony Członkom przez Wydział centralny, tudzież powiatowy lwowski.

Wychodzi we Lwowie co I. i 15. z dodatkiem ilustrowanym, powieściowym i humorystycznym p. t. „N. Faun“

Lwów.

pod redakcją Komitetu.

1. lipca 1901.

Prenumerata Dźwigni wynosi 85 ct. czyli 1 koronę 70 hal. kwartalnie; — a 1 zł. 60 ct. od 1. lipca do końca roku.

Adres redakcyi i Administracyi:
Lwów, ulica Jagiellońska, liczba 17.

Motto: *Pracuj, módl się i oszczędzaj — a rodaków wspieraj!*

Szesnaste półrocze.

Z dniem 1. lipca rozpoczyna „Dźwignia“ szesnaste z rzędu półrocze swego istnienia, a II-gie półrocze wydawnictwa w charakterze organu Urzędników prywatnych.

Zarówno nowym, jak dawnym Prenumeratorom polecamy się przeto uprzejmie; a dla przystępujących świeżo w początkach lipca b. r. do prenumeraty, dajemy pewne **ulatwienia i udogodnienia**, które szczegółowo wyliszczamy w artykule „Od Redakcyi“. — Na artykuł „Od Redakcyi“, na stronie 7. mej się znajdujący, **zwracamy uwagę Szanownych Czytelników także z innych względów.**

„Pomoc wzajemna“.

Na dzień 29. czerwca b. r. zwołano do Lwowa Walne zgromadzenie członków młodego a pokrewnego nam towarzystwa „Pomoc wzajemna“ w Schodnicy dla urzędników prywatnych, pracujących w przemyśle naftowym, z którego to zgromadzenia sprawozdanie pojawi się w następnym numerze.

Do powitań serdecznych i życzliwych ze strony urzędników prywatnych stolice kraju zamieszkujących dołączamy szczerze życzenia osiągnięcia pomyślnych i pożytecznych wyników z tegorocznych obrad.

Przy nadarzącej się sposobności radzi też jesteśmy zwrócić baczną uwagę członków tego Towarzystwa na jedną bardzo ważną okoliczność:

„Prawdziwa siła i moc tkwi tylko w jedności, zgodzie i miłości braterskiej“ — otóż zechciejcie Szanowni Koledzy — w chwiejnym zawodzie urzędnika prywatnego — uznać i przyjąć tę zasadę łączności „wszystkich z wszystkimi“ do naszego stanu należących.

Taka łączność dopiero byłaby w stanie cały ogół urzędników prywatnych postawić na poważnym i pełnym stanowisku społecznym.

Szanowni Panowie, zawiązując swoje Towarzystwo mieliście na oku interesy bezpośrednio stykających się z sobą kolegów, pracujących w tej samej gałęzi produkcji krajowej — a „Pomoc wzajemna“ ma z początku tylko doraźnie wspierać wedle możliwości stowarzyszonych, a zarazem silniej zacieśniać węzeł koleżeństwa w pracy zawodowej przez zjazdy, zebrania towarzyskie i t. p.

Cel bardzo chwalebny, godny uznania i poparcia, ale ponieważ nie wszyscy urzędnicy prywatni w przemyśle naftowym pracujący zdobywają możliwość i sprzyjającą sposobność zapracowania w sile wieku tyle, by mogli zabezpieczyć sobie i rodzinie spokojny byt na starość lub na wypadek przedwczesnej nieudolności do pracy — przeto otwiera się jeszcze dalsze zadanie.

„Pomoc wzajemna“ jednakże, działająca w kierunku popierania członków w potrzebach doraźnych i w moralnych interesach tychże — nie zdołała jeszcze na razie zebrać na zabezpieczenie starości i nieudolności odpowiednich funduszków — posiada je atoli w całej pełni i sile doskonale ugruntowane i zagospodarowane Towarzystwo wzajemnej pomocy urzędników prywatnych.

Zasługi tej poważnej i szczerze poważanej w kraju naszym instytucji są bardzo wielkie i powszechnie uznane, a działanie swoje rozszerza ona na różne kategorie pracy prywatnej.

Otóż, wniosując z biernego zachowania się większości urzędników naftowych przedsiębiorstw wobec już 33 lat istniejącego Towarzystwa dla wszystkich w kraju urzędników prywatnych założonego — widzę, że nie wszystkim z nich wiadomem jest niemałe udogodnienie, jakie ta instytucja w łonie swoim dla zachęcenia „naftowców“ zaprowadziła, a mianowicie:

Towarzystwo wzajemnej pomocy urzędników prywatnych, dogadzając chęci zachowania pewnego rodzaju odrębności zawodowej, jaka się między urzędnikami przedsiębiorstw naftowych objawiła — zmieniło w r. 1898. §. 12. swojego statutu wstawiając doń następujący ustęp:

„Miasto Lwów tworzy dla siebie osobny okręg polityczny i dla takowego będzie wybierany przez członków Towarzystwa osobny Wydział powiatowy (§. 13.) i osobny delegat do Rady nadzorczej (§. 18). Wydział ten będzie nosił nazwę: Wydział lwowski miejski dla odróżnienia od „Wydziału lwowskiego powiatowego“. Wydział centralny oznacza, którzy członkowie należąc mają do ewidencji oddziału miejskiego (§. 15. punkt 11)“.

Ten nowy oddział Towarzystwa z siedzibą we Lwowie, ukonstytuować zamierzyło Towarzystwo li tylko dla prywatnych urzędników przemysłu naftowego.

Według obowiązującego statutu i regulaminu Oddziału powiatowe rządzą się autonomicznie i swoim funduszem zapomogi doraźnej zawiadują według własnego uznania

Wyjaśniwszy i przypomniawszy Szanownym Panom Kolegom ową nader dla nich dogodną poprawkę statutową ze swej strony dodaje:

W Towarzystwie naszym stoją dla Was podwoje szeroko otwarte, uprzejmie do wejścia zapraszające; zaś gospodarze zapewnił serdeczne i gościnne przyjęcie — chcecie więc rozważyć i własny interes i ogólne dobro całego stanu, z silnej łączności wyniknąć mające. Zastanówcie się tedy nad tem życzliwie a bez jakichkolwiek uprzedzeń i zadecydujcie dopokąd pora i czas stosowny. — Baciecie, by instytut państwowy przymusowego ubezpieczenia zastał już Was wszystkich skonsolidowanych w Towarzystwie, które według wszelkich danych będzie jego zastępczą instytucją dla Galicji. Łączmy się w jedność, a posiedziemy siłę i jedność.

Feliks Gierasieński

przewodniczący Oddziału lwowskiego powiatowego.

Konkurs

na zasiłki bursowe dla synów urzędników prywatnych.

Towarzystwo wzajemnej pomocy urzędników prywatnych ogłasza konkurs na dwa zasiłki bursowe po 240 koron na rok szkolny 1901/2.

Prawo nadania tych zasiłków przysłuża Jerzemu hr. Dunin-Borkowskiemu.

Celem zasiłków jest umieszczenie w bursach prowincjonalnych 2 uczniów szkół średnich, jednego ze wschodniej, a drugiego ze zachodniej Galicji.

O te zasiłki ubiegać się mogą synowie członków lub emerytów Towarzystwa wzajemnej pomocy Urzędników prywatnych, a pierwszeństwo mają sieroty po obojgu rodzicach, sieroty bez ojca lub wreszcie sieroty bez matki.

Ubiegający się o te zasiłki winni wnieść podanie najdalej do końca lipca 1901 do Wydziału centralnego Towarzystwa we Lwowie (ul. Cicha 1.); wymienić w podaniu imię nazwisko i charakter służbowy ojca i załączyć: 1) świadectwo ubóstwa, 2) świadectwo szkolne ostatnie (z II. półrocza 1901) z dobrym postępem lub poświadczenie

przyjęcia na podstawie egzaminu wstępnego do I. klasy jednej ze szkół średnich, 3) oświadczenie rodziców, względnie opiekuna, w której bursie prowincjonalnej pragnie kandydata umieścić — i 4) o ile możności opinię i wnioski (spisane na samem podaniu) tego Wydziału powiatowego Towarzystwa, w którego powiecie kandydat, względnie jego rodzina stale przebywa.

Zasiłki będą wypłacane w 10 miesięcznych ratach po 24 korony z góry na ręce Zarządów tych burs, w których obdarzeni kandydaci będą umieszczeni.

Projekt ustawy, normującej stosunki służbowe prywatnych urzędników gospodarczych i lasowych.

(Dokończenie).

Wypowiedzenie.

§. 9. W ciągu pierwszych 14. dni po rozpoczęciu służby może zarówno służbodawca, jako też urzędnik prywatny wypowiedzieć kontrakt służbowy. W takim razie ustaje stosunek służbowy z upływem 48 godzin od czasu oznajmienia przez wypowiadającego, a druga strona nie ma prawa do żadnego odszkodowania z powodu przedwczesnego zakończenia stosunku. — Jeżeli wypowiadającym jest służbodawca — to winien usuniętemu ze służby wypłacić płacę w stosunku określonym umową albo też według tego, jak wskazuje prawo zwyczajowe.

Jeżeli jednak stosunek służbowy trwał dłużej, niż 14 dni — to, o ile ta ustawa w niektórych wypadkach nie mówi inaczej — może być rozwiązany przez każdą ze stron tylko z upływem roku kalendarzowego za poprzednim trzech-miesięcznym wypowiedzeniem.

Jeśli wypowiadającym jest służbodawca — to urzędnik prywatny musi na żądanie opuścić posadę nawet przed upływem okresu wypowiedzenia, a nawet natychmiast, a mieszkanie wypróżnić do dni 8 po doręczeniu wypowiedzenia. Służbodawca winien jednak za cały okres wypowiedzenia (za 3 miesiące) wypłacić mu wszystkie pobory, a wstrzymane naturalia, jak n. p. mieszkanie, ogród, deputat, paszę dla krów itp. w pieniądzu wynagrodzić według umówionej lub zwyczajowej normy.

Jeśli urzędnik miał zapewnione ze strony służbodawcy jakie pobory na starość, albo zaopatrzenie dla wdowy i sierót — albo też gdy się umówił o odprawę, tantiemę i t. p. — a pobory te w chwili wypowiedzenia służby nie stały się jeszcze płatne — natenczas należy się mu stosownie do lat służby odpowiednie odszkodowanie. — Jeśli co do wysokości odszkodowania nie mogą się pogodzić — tedy wysokość tę oznacza sędzia.

Police asekuracyjne, które mają służyć na zabezpieczenie urzędnika prywatnego lub jego rodziny, muszą mu być wydane przy wypowiedzeniu służby, jakkolwiekby dotychczasowe premie opłacał służbodawca; jeśli jednak stanowią kaucję służbową, wówczas służbodawca ma prawo je zatrzymać stosownie do §. 14.

Natychmiastowe rozwiązanie stosunku służbowego.

§. 10. Każdej ze stron przysługuje prawo rozwiązać natychmiast stosunek służbowy z ważnych powodów nawet bez wypowiedzenia. — Czy powody są ważne — o tem, gdy strony się nie godzą, rozstrzyga sędzia.

Służbodawca ma prawo rozwiązać stosunek służbowy bez wypowiedzenia, gdy jego urzędnik został skazany na karę aresztu lub więzienia na 3 miesiące lub wyżej; gdy z powodu często powtarzającej się nieobecności lub słabowitości nie może pełnić służby, gdy się dopuścił w służbie ciężkiej nierzetelności, sprzeniewierzenia lub nadużycia zaufania — jakkolwiekby nie przyszło do rozprawy sądowej — lub w ogóle jeśli interesy służbodawcy na szwank naraził, jeśli się dopuścił ciężkiej obrazy czci służbodawcy lub członków jego rodziny, jeśli się wzbrania wypełniać tych zleceń służbowych, które leżą w zakresie jego działania, albo też nie składa rachunków w oznaczonych terminach lub też zaraz na żądanie, jeśli się okaże, że jest niezdolniony do sprawowania służb, wyrażonych w umowie lub zwyczajowo z posadą połączonych; albo też jeśli pełni służbę z systematycznym niedbalstwem; jeśli nie posiada uzdolnienia postawionego za warunek w umowie lub też takiego, o którym przed objęciem służby zapewnił, jeśli się z miejsca służby wydała samowolnie, a ku szkodzie interesów służbodawcy albo też daje się zastępować w służbie innym, w sposób, nie dający się usprawiedliwić; jeśli się odda rozpuścić, opilstwu lub grze.

Także urzędnik prywatny ma prawo rozwiązać stosunek służbowy bez wypowiedzenia, gdy służbodawca nie uiszcza w oznaczonym czasie umówionej płacy, przy czem należą mu się 5% odsetki zwłoki i odszkodowanie, jeśli nie otrzymawszy na czas płacy poniósł szkodę majątkową. Prawo rozwiązania stosunku przysłuża też urzędnikowi na wypadek bezczeszczenia go przez służbodawcę i t. p.

§. 11. Śmierć urzędnika prywatnego rozwiązuje tem samem stosunek służbowy; ale śmierć służbodawcy nie zwalnia urzędnika od obowiązku, jeśli się go podjął na nieoznaczony okres czasu.

§. 12. W razie sprzedaży dóbr albo ich wdzierżawienia lub też zmiany w osobie ich dzierżawcy — może nowy właściciel lub dzierżawca zatrzymać będącego tam na posadzie oficjalistę (urzędnika), a wtedy stosunek pierwiej umówiony pozostaje nienaruszonym; zmieniają się tylko osoby. — Jeśli którakolwiek ze stron nie zgodzi się na odnowienie stosunku służbowego — natenczas ma urzędnik prywatny do pierwotnego właściciela, a względnie dzierżawcy pretensję o stosowne odszkodowanie, w razie gdy przed terminem zmiany nie otrzymał na czas wypowiedzenia.

W dalszych 6 paragrafach — a jest ich wszystkich ośmnaście, znajdujemy przepisy co do stempla od kontraktów służbowych, który ma ponosić służbodawca, oraz co do sposobu wystawiania świadectw i t. p.

Skoro usiłowania towarzystw urzędników prywatnych przyspieszą parlamentarne traktowanie projektu tej ustawy — powrócimy znów do omówienia ważniejszych jego postanowień.

Wiadomości bieżące.

O projekcie ustawy pensyjnej dla urzędników prywatnych podamy w następnym numerze naszego pisma szereg nowych wiadomości. Mianowicie zamieścimy motywowaną fachową obszerną ocenę najważniejszych postanowień ustawy; podamy wszystkie głosy zapatrywań na tę ustawę tak służbodawców, jak i urzędników prywatnych, polskich, czeskich i niemie-

ckich; omówimy wynik konferencji reprezentantów 3 grup urzędników prywatnych (polskiej, czeskiej i niemieckiej), która się odbyła w dniach 16. i 17. czerwca w Wiedniu — i wiernie zamieścimy opinie i uchwały, jakie co do tego projektu powzięła Rada przemysłowa ministerstwa handlu na sesji w dniu 25 czerwca b. r.

Zasiłki bursowe, na które konkurs osobno ogłaszamy, wprowadza właśnie w życie Towarzystwo wzajem. Urzędników prywatnych. Zasiłki te umożliwią umieszczenie w istniejących bursach na razie dwu przynajmniej uczniów szkół średnich, synów członków Towarzystwa, a w pierwszej linii sierot.

Pod średnimi szkołami należy tu rozumieć szkoły gimnazyalne, realne i seminaria nauczycielskie. Zasiłki wypłacane będą wyłącznie z odsetków zebranego przez Towarzystwo kapitału na zakładanie burs, sam zaś kapitał bursowy pomnaża się dalej jak najstaranniej. Brakującą jeszcze na razie na te zasiłki z odsetków kwotę 80 k. ofiarował na rok 1901 i nadesłał już z uznania godną ofiarnością Wydział powiatowy Towarzystwa w Łańcucie, który na rzecz bursy z pomiędzy wszystkich członków Towarzystwa złożył najwyższą kwotę t. j. 1944 koron 93 gr.

Wyrażamy nadzieję, że przykład ten podziała pobudzająco na inne oddziały i na członków Towarzystwa a za lat 3 lub 4 rozpocznie Towarzystwo zapewne budowę własnej bursy, jednej lub dwóch

Sprawa uregulowania stosunków służbowych urzędników w dobrach prywatnych w drodze ustawodawczej była, jak o tem dawniej pisaliśmy, przedmiotem interpelacji, którą wniósł w Izbie posłów do ministra rolnictwa poseł prof. dr. G. Marchet Otóż na tę interpelację, odpowiedział minister na posiedzeniu Izby posłów w dniu 10. czerwca b. r. w ten sposób, że otrzymał ze strony przybocznej rady gospodarczej ministerstwa rolnictwa w tej sprawie przychylną opinię, a wobec tego porozumie się z innymi interesowanymi ministerstwami i będzie usilnie starać się o załatwienie sprawy w drodze ustawodawczej.

Wobec tej odpowiedzi koła interesowane niemieckie wyrażają nadzieję, że już w jesiennej sesji Rady państwa będzie przez rząd przedstawiony projekt dotyczącej ustawy.

Z naszej strony powinniśmy dodożyć starań, aby dotyczącą ustawą objęte były wszystkie te kategorie urzędników prywatnych, których stosunku służbowego nie normują istniejące już ustawy, np. handlowe i przemysłowe.

Bezpłatne biura pracy miejskie i powiatowe, powstać mają przymusowo według projektu ustawy, który właśnie Wydział krajowy przedłożył Sejmowi. Według tego projektu będzie obowiązane każde miasto, liczące ponad 10,000 mieszkańców, a takich miast jest 24 w Galicyi i każda Rada powiatowa (a jest ich 77) najdalej do 3 lat od ogłoszenia ustawy utworzyć bezpłatne biuro pośrednictwa pracy, z którego wszyscy poszukujący pracy (robotnicy i urzędnicy) będą mogli bez opłaty korzystać.

Przeciw oszukańczemu handlowi nawozami sztucznymi podniósł się w Sejmie bardzo słuszny głos. Oto poseł Sękowski postawił wniosek „wezwania rządu, aby w drodze ustawodawczej zapobiegł oszukańczemu handlowi nawozami sztucznymi — a w drodze administracyjnej rozciągnął ścisły nadzór nad handlarzami sztucznych nawozów przez zarządzenie: aby worki zawierające różne gatunki sztucznych nawozów już ze-

wnętrznie się różniły, dalej, aby każdy worek, zawierający nawóz sztuczny, urzędownie był plombowany, wreszcie, aby na trwale umocowanej etykiecie podano zarówno imię i nazwisko wytwórcy, jak przekupnia, oraz procentowy stosunek składników, jakie nawóz sztuczny w danym worku zawiera". — Wniosek ten w komisji gospodarstwa krajowego już omawiano.

„Hodowla“ zboża — a „uprawa“.

Na ten temat znajdujemy w najnowszym numerze »Gospodarza« następujące uwagi:

»Hodowla« zboża oznacza co innego, niż »uprawa« zboża. Podobnie, jak w ścisłym tego słowa znaczeniu nie można »chową« inwentarza nazywać tegoż »hodowlą«. Chociaż przy inwentarzu częściej się mięsza jedno pojęcie z drugim. Uprawiając zboże, ma się na celu wyprodukowanie pewnej ilości zboża, na sprzedaż lub pożywienie, »hodowla« zboża ma natomiast na celu wytwarzanie jaknajlepszych odmian co do plenności, doborowego ziarna, sztywnej słomy, odporności przeciw wymarzaniu itp., słowem, ma ona na celu, wyprodukowanie odmiany posiadającej **jaknajbardziej użyteczne własności**. Tutaj wypadnie rozróżnić hodowlę, mającą na celu *ulepszanie* zboża (przez wybór kłosów, staranne pielęgnowanie wysianego ziarna na osobnych parcelkach z tą samą uprawą, jaką się stosuje w polu i hodowlę mającą na celu wytwarzanie *nowych odmian*. Pierwszą może się zajmować każdy nieco światlejszy rolnik (co bardzo się zaleca), druga, jest trudną, wymaga znajomości rzeczy, wprawy, umiejętnego wykonania i wiele wytrwałości. Nowe odmiany otrzymuje się przez stósoną uprawę w odmiennym klimacie. To jest, że pod wpływem klimatycznych wpływów (np. ostrzejsze powietrze) właściwości mogą się zmienić, zboże może się do klimatu »przyzwyczaić«, stać się np. odpornem na mróz z mniej odpornego dawniej i tę właściwość zachować dziedzicznie czyli trwale. W nowszym czasie zajmują się niektórzy hodowcy z dobrym skutkiem, tak zwanem »**krzyżowaniem**« zbóż. Przenosząc pyłek kwiatu męskiego z jednej odmiany na kwiat żeński odmiany drugiej, łączą czyli równają własności dwóch różnych odmian w jednej odmianie. Mamy np. 2 odmiany o odmiennych właściwościach. Jedna posiada zresztą jaknajlepsze własności, tylko że łatwo wymarza. Za pomocą krzyżowania tej odmiany z odmianą bardzo wytrzymałą na mróz, można nieraz otrzymać odmianę pod każdym względem bez zarzutu.

Tak n. p. pszenica »Squarehead« angielskiego pochodzenia, jest bardzo plenna, ziarno ma dorodne, słomę sztywną, nie wylega, ale — jak wszystkie angielskie — jest nie bardzo wytrzymała na mróz. A przecież przez krzyżowanie można ją uczynić wytrzymałą na mrozy. — W sprawozdaniu profesora Kühna z Hali czytamy, iż z hodowle pszenicy »Squarehead« tj. Beselera, Cimbala, Heinego, dobrze przetrzymały ostrą zimę. Byłby to dobry wynik hodowli. »Sandomierka«, »Kujawka«, »Kostromka«, (ostatnia także »Puławką« zwaną), są stare, wypróbowane, dobre pszenice, bardzo na mróz wytrzymałe, — ale nie dają takich plonów, jak np. »Squarehead« i łatwiej od ostatniej wylegają. Niech tam będzie, jak chce, ale rolnik powinien z wszelką ostrożnością do nowych przechodzić odmian i aklimatyzować je przez krzyżowanie.

Ze Stowarzyszenia Stolarzy, Rzeźbiarzy i Organmistrzów we Lwowie.

Na walnem Zgromadzeniu lwowsk. Stowarzyszenia stolarzy, rzeźbiarzy i organmistrzów, odbytem dnia 17. czerwea b. r. w sali „Gwiazdy“ pod przewodnictwem przełożonego p. Emila Czerniawskiego, przyjęto sprawozdanie wydziału i zamknięcie rachunków do wiadomości.

Zamknięcie rachunków wykazuje w przychodach i wydatkach saldo 1951 K. 96 h. — Stan majątku zarezerwowanego na rzecz chrześcijańskich członków stowarzyszenia wykazuje 6,495 k. 56 h., zaś majątek wspólny wynosi 1,922 K, 27 h.

Stowarzyszenie stolarzy jest jednym z owych nielicznych stowarzyszeń, które postarało się zawczasu o oddzielenie majątku chrześcijańskiego od wspólnego.

Potem nastąpiły wybory, które dały następujący wynik: Przełożony — Emil Czerniawski, zastępca — Karol Hornung; wydziałowi — Wojciech Pełczarski Julian Skalisz, Alojzy Ostrowski, Maurycy Sośnicki, Ludwik Matyaszek, Michał Pawliszek, Franciszek Tenerowicz, Józef Mikłaszewski, Ludwik Szafranski, Jan Mielecki, Józef Toczyski, Stanisław Kwiciński; zastępcy: Jan Fiala, Ludwik Korzeniowski, Władysław Cirin, Jan Karabin, Abraham Fand i Władysław Gerlaszyński.

Przy wnioskach członków uchwalono przekazać wydziałowi odnowienie sztandaru, a po dyskusji, w której między innymi zabierali głos pp. Szczupłakiewicz, Szymkiewicz, Kwiciński i inni, postanowiono wyznaczyć delegatów do pomocy władzy przemysłowej przy ściganiu »fuszerów«, t. j. bezprawnie wykonywujących zawód stolarski, rzeźbiarski i t. p. — Jaskrawsze nadużycia fuszerów, tudzież tych — którzy fuszerkę popierają uchwalono poddawać pod pręgierz opinii publicznej zapomocą czasopism.

Ze Zgromadzenia Korporacji krawieckiej we Lwowie.

Walne zgromadzenie korporacji krawieckiej we Lwowie odbyło się dnia 17. czerwea b. r. pod przewodnictwem przełożonego p. B. Mikulińskiego.

Odnosnie do uchwały walnego zgromadzenia z 27. kwietnia 1896 wyasygnowano 4000 koron na rzecz przymusowej kasy chorych majstrów krawców i kuśnierzy, tudzież dla krawczyń i uchwalono poprawki do statutu tej kasy, wkrótce powstać mającej.

Po załatwieniu tych spraw, delegat Towarzyszy p. Zięborak przedstawił żądanie: 1) aby korporacja odniosła się do wojskowości, iżby krawcy służący przy pułku nie przyjmowali zamówień na roboty krawieckie i nie zatrudniali czeladników w koszarach 2) aby zaprowadziła praktyczne egzaminy uczniów, mających się wyzwalać; 3) aby koszta zwołania walnych zgromadzeń towarzyszy ponosił fundusz korporacji majstrów.

Po oświadczeniu, że zgromadzenie towarzyszy bliżej pisemnie umotywuje te żądania — odroczone co do nich decyzje. — Po wysłuchaniu propozycji p. Widrycha, aby korporacja odniosła się do prezydium miasta o powiększenie sił urzędniczych w V. departamencie, celem ścigania partaczy, zamknął przełożony zebranie, — Kasa chorych dla majstrów, gdy dojdzie do skutku, będzie chlubnym dziełem, a wielce pożytecznym.

Dla młodzieży rękodzielniczej.

Izba rękodzielnicza we Lwowie otrzymała pismo od lwowskiego „Związku rodzicielskiego“, wzywające korporacje, izby zachęcały majstrów do wysyłania terminatorów na gry i zabawy, urządzone przez Związek dla młodzieży rękodzielniczej i przemysłowej.

Gry i zabawy odbywają się co niedzieli i święta od 6 do 8 po południu na boisku powystawowem. — Ze strony redakcyi również gorąco zachęcamy panów majstrów do wysyłania młodzieży na te wspólne zabawy, prowadzone pod kierunkiem osób starszych, inteligentnych — przyjaciół młodzieży.

Zjazd delegatów katolickich towarzystw robotniczych.

Zjazd ten odbył się we Lwowie w czasie Zielonych Świąt przy sposobności poświęcenia sztandaru Towarzystw „Jedności“ i „Przyjaźni“. — W uroczystości poświęcenia sztandaru reprezentowane były wszystkie wybitniejsze stowarzyszenia przemysłowe lwowskie, a delegatów i uczestników tej uroczystości podejmował następnie komitet w sali „Gwiazdy“ śniadaniem, przy którym wygłoszono wiele pięknych przemówień na temat łączności klas pracujących umysłowo z klasą robotników pracujących pracą fizyczną. Po południu zbrali się delegaci na narady, rozpoczęte już dnia poprzedniego. Uchwalono założyć biuro centralne dla towarzystw robotników katolickich we Lwowie, rozpocząć wydawnictwo broszurek, celem kształcenia robotników, a nadto powzięto wiele innych rezolucyi, jak n. p. w sprawie święcenia niedziel, w sprawie uznania dnia 3-go Maja za święto robotnicze i w sprawie biura pracy dla kobiet.

Zjazd przemysłowców i robotników we Lwowie.

Za inicjatywą budowniczych odbył się we Lwowie w dniach 16 i 17. czerwea w sali ratuszowej zjazd przemysłowców i robotników, na który wskutek rozestanych zaproszeń przybyli też delegaci różnych stowarzyszeń przemysłowych — jedni ze ściśle określonymi mandatami — inni bez mandatów. Zjazd zagaił uproszony do tego prezydent miasta, a przewodnictwo zjazdu sprawowali p. T. Romanowicz, poseł ze Lwowa i p. Papierkowski, ze Stanisławowa.

Ponieważ komitet wyda prawdopodobnie obszerne sprawozdanie — przeto podajemy tu tylko szereg rezolucyi, uchwalonych na wnioski pp. dr. W. Lewickiego i dr. J. Roszkowskiego, którzy na uzasadnienie swych rezolucyi, wygłosili bardzo dobrze i przedmiotowo opracowane referaty. — Rezolucye te domagają się:

1) aby posłowie miejscy w Radzie państwa stali się o przeprowadzenie zmian w projekcie ustawy rządowej o popieraniu przemysłu w tym kierunku, aby ulgi podatkowe odnosiły się do takich gałęzi przemysłu, które w naszym kraju dotąd nie istnieją, lub w ostatnich 5 latach powstały i aby taryfa przewo-

wa przy transporcie materiału budowlanego dla nowych fabryk znizona została do poziomu własnych kosztów przewozu;

2) aby stowarzyszenia przemysłowe, spółki wytwórcze itd. wносиły na ręce ministerstwa handlu podania o dostarczanie z funduszu państwa małych motorów do rękodziel, urządzenie kursów majsterskich i wystaw przemysłowych;

3) aby w sprawie dostaw dla armii zadość uczyniono żądaniom, podobnym do tych, które są zawarte w memoryale, przedstawionym przez Komisję krajową dla spraw przemysłowych i Wydział krajowy do rządu i Koła polskiego;

4) aby posłowie miejscy do Sejmu, postarali się o utworzenie oddziału przemysłowego w Banku krajowym;

5) aby utworzono centralny bank budowlany dla gmin i powiatów;

6) aby utworzono syndykat w celu obrony przed niesprawiedliwym nakładaniem i wymierzaniem podatków bezpośrednich;

7) aby w kraju powstała „Liga narodowa“ dla popierania przemysłu krajowego;

8) aby Sejm zwołał w najbliższym czasie ankietę dla zreasumowania ekonomicznych potrzeb kraju i ustanowienia programu uprzemysłowienia Galicyi;

9) aby władze autonomiczne podejmowały inicjatywę w zakładaniu przedsiębiorstw przemysłowych;

10) aby kwestya zmiany prawno-państwowego stosunku Galicyi do Austrii była jak najusilniej przez klasę mieszczańską i klasę robotniczą popierana w tym celu, aby Galicya, uzyskawszy więcej samodzielności, tem skuteczniej pracowała nad uprzemysłowieniem się.

Było też na tym zjeździe mnóstwo dysput i wniosków ściśle politycznych — o tem jednak — jako wydawcy pisma fachowego, a nie politycznego — nie dajemy tu żadnych komentarzy. — Tego tylko mileżeniem pominąć nie możemy, że p. Daszyński radził, nie robić trudności rządowi i nie marzyć o decentralizacyi przemysłu na rzecz kraju, jako przeciwnej interesom fabrykantów w Wiedniu. — Rada ta, w tej formie niespodziewana, bardzo przykre na wielu socjalistach wywarła wrażenie; ale po duchu, który owiewał komitet wiecu sądzimy, że radę tę rzucą do kosza i nie uwzględnią jej przy wykonaniu uchwał wiecu.

Mowa ta rozgoryczyła też wielu rękodzielników i przemysłowców tak dalece, że wielu, jak n. p. króśnińscy i krakowscy usunęli się od obrad. — Krakowscy delegaci, po usunięciu się od obrad, złożyli mniej więcej taką deklaracyę o powodach secesyi:

„1. Wybrano ich delegatami na wiec przemysłowców budowlanych, a przekonali się, że jest to wiec ogólny przemysłowo robotniczy. 2. Żądaniu delegatów, aby wyjawiono nazwisko ofiarodawcy na rzecz Unii odmówiono. 3. Wobec pomijania spraw rękodzielniczych, a czynienia ciągłych wycieczek politycznych, delegaci nie chcąc odpowiedzialni swemi wywoływać hałasów, woleli się usunąć.“

P. Śliwiński, architekt, człowiek dobrej woli i ofiarny a postępowy, referował o potrzebie krajowej „Unii“ czyli „związku przemysłowców i robotników“, przy czem w porywających słowach wezwał robotników polskich, aby nie chromali na dwie strony, lecz jak na obywateli przystało, stanęli po stronie polskiego przemysłu. Zachęcał też gorąco do przystępowania do związku.

Ponieważ w kraju naszym możliwe są różne związki i różnym może być stosunek pracodawców do współpracowników — przeto w sprawach tych zabierał głos zasłużony prezes Izby rekodzieln. p. St. Niemezynowski i p. Ferdynand Ohly; a redaktor naszego pisma Korosteński, otrzymawszy głos zaznaczył, że w kraju jest już kilka komitetów, celem tworzenia związków; ponieważ proponowana jednak „unia“ ma być czemś innym, niż w roku zeszłym zainicyowane związki, przeto mowca przestrzegł tylko, aby poszczególne komitety nie wkraczały sobie w drogę — lecz się raczej uzupełniały; przy czem komitetem wyraził życzenia w krótkich słowach: Sześć Boże!

Informacje i rozmaitości.

Dla malarzy i miedziorników nada Wydział krajowy stypendium z fundacyi Siemianowskich, w kwocie 1600 koron. Podania można wnieść do 2. sierpnia br.

„Ostrożnie z ogniem“ — Pod tym tytułem wydał p. Antoni Szczerbowski, książeczkę bardzo na czasie będącą. Autor podaje tu „przestrogi i rady dla dzieci i starszych“ jak zapobiegać pożarom i jak ratować w czasie ognia. — Podaje to w sposób zajmujący, a wskazówki wytrawnego fachowca są tak praktyczne, że zaiste każda biblioteka szkolna i każda czytelnia ludowa tak wiejska jak miejska w książeczkę taką zaopatrzyć się powinny. Słusznie też postąpiła tu Rada szkolna, zaliczając to dziełko w poczet dzieł odpowiednich dla bibliotek szkolnych, a więc także jako nagrody pilności. — Cena egzemplarza 10 centów, a przy zakupie 50 egzemplarzy udziela się 40% opustu. Do nabycia w księgarniach i u autora A. Szczerbowskiego, w Redakcyi „Przewodnika pożarniczego“ we Lwowie, ulica Piekarska, liczba 12.

Ogólna Rada tow. Kółek rolniczych. Trzecia ogólna rada tow. Kółek rolniczych, wprowadzona na podstawie nowego statutu w miejsce Walnych Zgromadzeń, odbędzie się w b. r. we Lwowie 4. i 5. lipca.

Jak robić wywoływacze i utrwalacze fotograficzne. Oto dwie recepty wywoływaczy, dających śliczne czarne kopie na białem tle:

1. Amidol (Diamidophenol)	1 gram
Natrium sulphurosum	10 „
Kalium bromatum	1/2 „
Aqua destillata	200 „
2. Metol	2 gram.
Kalium carbonicum	10 „
Natrium sulphurosum	20 „
Kalium bromatum	1/2 „
Aqua destillata	300 „

A oto przepis na utrwalacz, który daje się tak długo używać, jak długo jest czysty i nie żółknie:

Natrium subsulphurosum	25 gram.
Kalium bisulphurosum	5 „
Aqua destillata	200 „

Kury, niosące kolorowe jaja. Amerykanie na wszytko mają sposób! Pewnemu farmerowi z Kansas, Lippowi, słynnemu hodowcy drobiu, udało się wynaleźć sposób, ażeby kury na święta Wielkanocne niosły jaja kolorowe. W tygodniku „Magazin for elevation of chicken“ objaśnił on, w jaki sposób przyszedł na tę myśl. Przypomnił sobie, iż indyjscy hodowcy kur dla zwiększenia produkcji jaj, powiększenia ich żółtka

i ściemnienia jego koloru, mięszają kurom do karmy tłuczone skorupki gotowanych raków. Połączył więc szereg barwników roślinnych, których ekstrakt, przygotowany na sposób indyjski, dodawał do przygotowanego dla kur karmu, jak Ginistra germanika, Gentiana verne i Sambuceus. Taką mieszaninę dawał kurom i już po trzech dniach kury niosły jaja ogromne, w skorupkach o ślicznych barwach i połysku. Jaja podobne na rynkach Chicago, San Francisco i New-Yorku przed świętami Wielkanocnymi cieszą się ogromnem powodzeniem, a obecnie otwarto w New-Yorku specjalny ich skład.

Haniebnie dał się oszukać. — Tokarz Filip Rath, jadący z Wiednia do Zabłotowa, poznał kobietę młodą, która mu się przedstawiła, jako siostra p. Dr. Liebermanna i zaślanając się nagłą potrzebą, zaciągnęła pożyczkę w wysokości 17 koron, z tem, że zwróci tę kwotę na dworcu w Przemyślu, gdzie ją oczekiwać będzie p. Dr. Liebermann. Dla dopełnienia pożyczki wzięła owa kobieta Rathowi pierścionek ślubny. Gdy przybyli do Przemyśla, znikła gdzieś rzekoma siostra. Rath zaś udał się do p. Liebermanna o zwrot pożyczki. Tu jednak dowiedział się, że został wzięty na kawał, bo Dr. Liebermann niema żadnej siostry, wojażującej po świecie. Rath, lżejszy o 17 kor., puścił się w dalszą podróż. Pierścionek okazał się jako obrączka bezwartościowa z goldyny. — Ostrożnie ze „złotem“!

Fachowe czasopismo wojskowe „Armeebblatt“, w jednym z ostatnich numerów dowodzi jasno, że ogromna większość armii austro-węgierskiej jest słowiańską. Na stopie wojennej liczy armia 428,000 Słowian, 227,000 Niemców, 120,000 Węgrów, 48,000 Rumunów, i 14,000 Włochów, razem 837,000 ludzi. — Wśród Słowian 174,000 Czechów, 76,000 Polaków, 75,000 Rusinów, 75,000 Serbo-Kroatów i 28,000 Słowienców. — Jeśli weźmiemy na uwagę, że wśród „Węgrów“ jest mnóstwo Słowaków, tedy liczba Słowian okaże się jeszcze większą.

Bracia przemysłowcy między sobą.

Jak często u nas podszepty ludzi niezgodnych wnoszą waśń i chaos w stosunki pomiędzy przemysłowcami naszymi, a w szczególności pomiędzy rękodzielnikami i rzemieślnikami — o tem świadczą liczne niestety wzajemne obrazy, oszczerstwa i procesy.

Najświeższy przykład widzimy w Krakowie. — Tam oto majster tokarski p. Zygmunt Mikołajski, człowiek ocytany i ofiarny, ale obalamuony przez nieprzyjaciół polskiego mieszczaństwa, zaczął rozpowszechniać ustnie i przez swoje gazety jakieś oszczerstwa na majstra ślusarskiego, Piotra Kosobuckiego, będącego prezesem Koła mieszczańskiego.

Pan Kosobucki, nie mógł postąpić inaczej, jak tylko zaskarżyć zacieklego kolegę do Sądu. Mimo uwolnienia p. Mikołajskiego w I. instancyi, Trybunał apelacyjny d. 20 czerwca b. r. uznał go winnym i skazał na 7 dni aresztu, a o b a j przeciwnicy stracili przez proces część zamówień.

Pytamy, czy trzeba było tego; czy nie lepiejby był zrobił p. Mikołajski, gdyby był obrażonego przez się rodaka przeprosił i wrócił na łono polskiego mieszczaństwa.

Przy tej sposobności przypomina się nam fakt pewien, który miał miejsce przed kilku laty we Lwowie, a który świadczy jak zgubną rzeczą jest zawziętość jednego przemysłowca przeciw drugiemu:

Oto kolega zawodowy oskarżył o jakieś „widzimisię“ p. Józefa Niewiadomskiego przed sąd karny. — I cóż się okazało: Sędziowie orzekli, że p. Niewiadomski jest zupełnie niewinien. Do tego rezultatu można było przecież dojść polubowną — koleżeńską drogą, a nie byłoby doszło do tego, że obydwaj przeciwnicy jako litografowie potracili zyskowne zamówienia, które ich klienci, wobec wodzenia się pryncypałów po sądach, dali wykonać **za granicą**.

Pamiętajmy, że gdy nie będziemy żyć w zgodzie, obcy korzystać z nas będą.

Nowe odkrycia w żegludze napowietrznej

I.

Jeżeli od czasu wynalazku Montgolfierów myśl zawładnięcia powietrznymi szlakami nieustannie trapi ludzką, lata ostatnie żywsze, aniżeli kiedykolwiek, wykazały zainteresowanie tą sprawą i gorączkowe, usilne pragnienie rozwiązania tej palącej kwestyi. Wszędzie ciekawe i poważne prace rozpoczęto i doświadczenia teoretyczne mnożą się codziennie, z drugiej zaś strony nieustanne postępy techniki i mechaniki dobrze wróżą o przyszłym i niedalekim wytworzeniu typu takiego motoru, który przy najmniejszej wadze dawałby największą siłę poruszającą. Wszystko każe więc przypuszczać, że niezadługo ujrzymy pierwszy napowietrzny statek swobodnie bujający w powietrzu.

Tu staje przed badaczami jedno pytanie, czy osiągnie się ten rezultat przy balonie lżejszym, czy cięższym od powietrza? Oba systemy mają swych zagorzałych zwolenników i niemniej zaciekle przeciwników, oba jednak przedstawiają pewne zalety i mają swe ugruntowane doświadczeniami teoretycznymi podstawy. Zdaje się jednak, że drugi z tych systemów ma więcej szans powodzenia. Odpowiedzą nam na to, że jedynie przy balonach, to jest ciałach lżejszych od powietrza, otrzymywano dotychczas dobre wyniki, ciała zaś cięższe od powietrza nie wytrzymały prób. Ale skoro wynajdzie się sposób utrzymania statku powietrznego w górze, sprawa będzie rozstrzygniętą, cięższy od powietrza statek szybować będzie swobodnie.

Z takim statkiem napowietrznym bez balonu odbyli świeżo próby pp. Filippi i Masler, którzy opierają swój system na ruchu rotacyjnym czterech stożków, opatrzonych skrzydłami, a utrzymujących w górze cały aparat. Doświadczenia teoretyczne, dość zawile wykazały możliwość tego urządzenia, które niezadługo ma być wprowadzone w czyn przez zbudowanie wielkiego przyrządu, w którym wynalazcy pierwszą podróż odbędą.

Inny wynalazca, p. Yvon Lejeal, opiera swój system aerostatu na nowem prawie o ruchu ciał w przestrzeni; dowiódł on mianowicie, że z pomiędzy wielu ciał np. baloników napełnionych gazami o równej gęstości i ciężarze gatunkowym, rzuconych w przestrzeń z jednakową siłą, lżejsze przebiegną zawsze krótszą przestrzeń. Balony cięższe od powietrza przebiegają przestrzeń większą i szybciej od balonów lżejszych. Opierając się na tem prawie balistycznym, chce on urządzać statek o systemie mieszanym, to jest zbudować balon i taki motor, któryby swą pierwotną siłę rzutu na-przód utrzymywał stale. Tym sposobem statek będzie się ciągle posuwał naprzód stosownie do woli prowadzącego.

Ponieważ wymiary balonu przy tym systemie muszą być proporcjonalne do podnoszonego przezeń ciężaru, więc łatwo zbudować niekosztowny statek na jedną osobę, co jest praktycznijszem od owych olbrzymich balonów, wymaganych przez innych wynalazców.

(Dokończenie nastąpi).

Od Redakcyi.

Stosownie do naszego zobowiązania obliczyliśmy ilość tych Szanownych Członków Towarzystwa Urzędników prywatnych, którzy w pierwszej połowie II-go kwartału nadesłali prenumeratę na „Dźwignię“ i jako 10% od kwartalnych przedpłat złożyliśmy w biurze Zarządu centralnego 25 koron 60 halerzy na rzecz funduszu bursy Imienia hr. Borkowskiego.

Żywimy nadzieję, że przy następnym obrachunku, złożymy znacznie *większą* kwotę na ów cel pożyteczny, skoro pozyskamy *więcej* prenumeratorów.

Szanownych przyjaciół naszego pisma prosimy o podawanie nam adresów znajomych im osób, którymby można przesłać „Dźwignię“ na okaz, a każdy, kto nadesłże zawczasu prenumeratę na II-gie półrocze — otrzyma zapasowe Nru z I-go półrocza **bezpłatnie**.

Do Nru tego załączamy bezpłatny dodatek p. t. „Nowy Faun“. — Nr. następny, który będzie miał dwa dodatki, prześlemy tylko tym Odbiorcom, którzy nie są winni za kwartał poprzedni.

Na liczne korespondencye odpowiadamy listownie.

Kto otrzyma przekaz pocztowy, załączony do tego Nru — to znak, że na III-ci kwartał prenumeraty **jeszcze nie zapłacił**, (albo, że zalega za okres poprzedni). — Prosimy tedy uprzejmie o nadesłanie prenumeraty za 3-ci kwartał w kwocie 85 ct., albo też o łaskawe zwrócenie tego Nru z **przekazem**, gdyż większa ilość zatrzymanych bezowocnie przekazów, przynosi nam **wielką stratę**.

Projekt statutu Tow. wynalazców rozesłaliśmy jako dodatek do poprzedniego Nru. Ktoby zaś z nowych Czytelników życzył sobie — niech napisze, a pošlemy mu niezwłocznie.

OGŁOSZENIA.

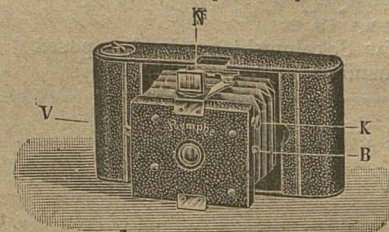
E. BRODKOWSKI

Lwów, ulica Batorego, liczba 22.

Fabryczny skład aparatów i wszelkich przyborów do fotografii zawodowej, naukowej i amatorskiej, poleca je

niżej cen wszystkich firm krajowych i zagranicznych.

Przy zakupie aparatów udziela się praktycznej nauki z zapewnieniem,



że nawet pierwsze zdjęcia wypadną dobrze. — Najnowszy obszerny cennik z czerwca 1901., obficie ilustrowany — przesyła się za nadesłaniem 50

halerzy w markach franko. — Dawne cenniki bezpłatnie. — Wyszmienite aparaty amatorskie od 5 koron i wyżej.

Wydawca i odpow. redaktor Zygmunt Korosteński.

-8-

**Biuro informacyjne
Towarzystwa Urzędników prywatnych.**

Uwaga: Posady, ogłoszone w poprzednim numerze, a tu nie powtórzone, są już zajęte.

Wolne są posady:

Ekonoma w powiecie lwowskim, w wieku powyżej 40 lat, żonatego, biegłego w piórze z 10—15 letnią praktyką; płaca 480 koron rocznie, 24 korey ordynaryi, mieszkanie, duży ogród, 3 krowy, korcowe od zboża i buraków — od 1. października 1901.

Gorzelnika w powiecie kamioneckim, za roczną zgodą; tenże ma także pomagać przy robotach folwarcznych. Płaca 90 koron miesięcznie, pomieszkowanie z opałem i światłem, utrzymanie 2 krów.

Podania tylko od członków przyjmuje Towarzystwo wzaj. pom. Urzędników prywatnych, Lwów, ul. Cicha 1., a nie Redakcyja, która te pisma musiałaby odsyłać do Towarzystwa ze stratą czasu.

„Nadesłane“

Dział ten prowadzą sami interesowani, bez odpowiedzialności ze strony redakcyi.

Najpiękniejsze tony skrzypiec otrzymać można zapomocą korektury według metody prof. muzyki Korzyniowskiego. — Wyjaśnień udziela się pod adresem Karol Korzyniowski, we Lwowie, ul. Sykstuska 1. 30.

Już wyszedł dziewiąty i dziesiąty zeszyt dzieła
prof. Michała Lityńskiego
Wiek XIX. w obrazach historycznych
Cena zeszytu 25 ct.

Całe dzieło zawiera popularną historię XIX. wieku bogato ilustrowaną i obejmuje 10 zeszytów dwuarkuszowych. — Zeszyty wychodzą regularnie w odstępach tygodniowych. Składający przedpłatę za całość, płaci tylko 2 zł. i otrzyma dzieło w drugiej połowie lipca b. r.

Ekspedycya w biurze dzienników
St. Sokołowskiego, pasaż Hausmana 1. 9.

Ważny od 1. lipca
KURYER KOLEJOWY
zawiera najdokładniejszy rozkład jazdy pociągów osobowych i pospiesznych dla Galicyi i Bukowiny. — Ceny biletów do wszystkich stacyi. — Odległość kilometrowa.
Geograficzny rozkład stacyj z mapą sytuacyjną
kolei żelaznych Galicyi i Bukowiny.

Najlepsze połączenie z zagranicą i do miejsc kąpielowych.

Dział informacyjny.

Do nabycia we wszystkich księgarniach, biurach dzienników i trafikach

KURYER KOLEJOWY
Cena 12 ct

Nakład biura dzienników Sokołowskiego. Lwów, pasaż Hausmana, 1. 9.

Kolosseum.

Od 1. czerwca nowy sensacyjny program.

Codziennie wspaniałe przedstawienie o godz. 8 wieczorem. Co niedzieli i święta dwa przedstawienia o godzinie 4 popołudniu i 8 wieczorem. — Bilety wcześniej są do nabycia w biurze dzienników p. Plohna, (dzierz. Sokołowski), ulica Karola Ludwika, 1. 9.

OGŁOSZENIA

Za całą stronice 20 zł. — 1/2 str. 10 zł. — 1/4 str. 5 zł. — 1/16 str. — 1 zł. 50 ct. — 1/32 str. 80 ct. — P. T. Pre-
numeratorów dajemy zniżenia.

Wydział powiatowy lwowskiego oddziału Tow. wzaj. pom. Urzędników prywatnych zajął to miejsce na **bezpłatne ogłoszenia** dla członków oddziału lwowskiego, w razie **gdy poszukują posady.**

Zgłaszać się należy do Wydziału powiatowego na ręce p. Antoniego Szczerbowskiemu, ul. Piekarska, liczb. 12. Lwów.

**Ekonom z długoletnią praktyką w zawo-
dzie gospodarczym**, żonaty, poszukuje umieszczenia pod skromnymi warunkami na ordynaryę. Polecenia i świadectwa złożone są w Wydziale centralnym Towarzystwa, we Lwowie, ul. Cicha L. 1. — Łaskawe zgłoszenia uprasza przesyłać pod adresem **Matuzsz Kawecki** w Jaryczowie Nowym p. 1.

Już wyszedł z druku cennik zegarów i zegarków, firmy: **Jan Seltenreich**, zegarmistrz c. k. kolei państwowych we Lwowie, pl. **Maryacki L. 8.** — Na żądanie wysyła się bezpłatnie.

Ważne

dla powracających z przedstawień w Teatrze i Colosseum.

Restauracya JÓZEFA JANKOWSKIEGO

we Lwowie, ul. **Halicka 10** (obok składu wędlin)

otwarta przez cały dzień **do godziny 1-szej w nocy.** — Potrawy i przekąski świeże i smaczne po cenach możliwie niskich. Kuchnia otwarta do 1-szej w nocy, dla wygody gości przejezdnych. — Piwo tylko okocimskie. — Codziennie koncert pianowy. — Wchód przez sień, obok składu wędlin.

Kantor wymiany

c. k. uprzyw. galicyjskiego akcyjnego

Banku hipotecznego

kupuje i sprzedaje

**wszelkie papiery wartościowe
i monety**

po najdokładniejszym kursie dziennym, nie licząc żadnej prowizyi.

Jan Cirok

rękawicznik i bandażysta

przeniósł swój od 40 lat we Lwowie istniejący **magazyn wyrobów rękawicznikarskich „pod rycerzem“** z Rynku na plac **Maryacki L. 8.** i poleca się też nadal Szanownej Publiczności.

Pracownia wyrobów blacharskich

MARYANA SMOLEŃSKIEGO

we Lwowie,

przy ulicy Zyblikiewicza, liczb. 13.

Poleca:

lodownie pokojowe własnego wyrobu, gotowe na składzie, gustownie i trwale wykonane, również przyjmuje zamówienia dla Pp. kupców, rzeźników i restauratorów i t. p. zawodów, Gotowe moje lodownie pokojowe są **na wystawie nieustającej.** (plac Halicki w Bazarze) i przy ul. Zyblikiewicza, 1. 13.